



**SOLLEMNITAS
SANCTÆ CLARÆ ASSISIENSIS
2018**

Litteræ Ministri Generalis Ordinis Fratrum Minorum

ROZEZNANIE: czystość spojrzenia, serca, pragnienia



Drogie Siostry,

Niech Pan obdarzy Was Pokojem!

W ubiegłym roku, w nawiązaniu do hasła Rady Plenarnej Zakonu Braci Mniejszych, która odbyła się w czerwcu 2018 roku w Nairobi, zaproponowałem do refleksji temat: słuchać, rozeznawać, działać.

W tym roku pragnę zatrzymać się szczególnie nad drugim elementem tego hasła. Chciałbym, obserwując przykład i wczytując się słowa św. Klary, uchwycić pewne istotne elementy, które pomogą wzmocnić naszą zdolność rozeznawania, by nadać naszemu życiu nową jakość, abyśmy właśnie teraz wiernie i z radością umieli odpowiedzieć na nasze powołanie w miejscu, które zostało nam dane do życia.

Przybrani przez Boga za synów w Jego Synu Jezusie, który umarł i zmartwychwstał, od momentu naszego chrztu modlimy się: „Ojczy nasz, bądź wola twoja.” Rozeznawanie jest jedynym autentycznym sposobem egzystencji, ponieważ, jak mówi św. Franciszek, «teraz zaś, skoro porzuciliśmy świat, nic innego nie mamy czynić, tylko spełniać wolę Pana i Jemu samemu się podobać» (1Reg XXII, 9). Św. Klara zaś ze swej strony «o ile mogła starała się podobać Bogu» (8P,3).

Sledząc źródła św. Klary, a szczególnie jej listy, zauważam, że Klara przeżywa i proponuje rozeznawanie, jako proces oczyszczenia: oczyszczenia spojrzenia, serca i pragnienia.

OCZYSZCZENIE SPOJRZENIA

Punktem wyjścia jest rzeczywistość, w której się znajdujemy, a jeszcze wcześniej, rzeczywistość, którą ‘jesteśmy’, którą każdy z nas jest z natury i przez łaskę. Doświadczamy często, że w wypaczony sposób postrzegamy rzeczywistość w nas i wokół nas. Różnego rodzaju uprzedzenia i stereotypy mogą zafałszować sposób odczytywania tego, co w nas i w naszej wspólnoty, w Kościele, w świecie... Czyż to właśnie nie jest pierwszym czynnikiem wielu nieporozumień, pomyłek, czy konfliktów?

Oczyszczenie spojrzenia, aby móc poprawnie ‘widzieć’: widzieć jak Bóg nas widzi, widzieć bez deformujących filtrów. Podobnie jak Agnieszce Praskiej, św. Klara przypomina wam dziś, przypomina nam wszystkim, że tylko stając się podobnym do Chrystusa, czyniąc Jego spojrzenie naszym, możemy, ponad deformacjami będącymi rezultatem grzechu w każdej jego formie ‘zobaczyć’ prawdziwą rzeczywistość: «Bo On jest blaskiem wiecznej chwały, jasnością wieczystej światłości i zwierciadłem bez skazy. W to zwierciadło, co dzień wpatruj się, o królowo, oblubienico Jezusa Chrystusa, i ciągle w nim twarz swoją oglądaj» (4L, 14-15); ponieważ z pewnością «w Twojej światłości oglądamy światłość» (Ps 36, 10).

Klara zaczęła oczyszczać swojego spojrzenie, kiedy św. Franciszek – jak czytamy w Żywocie św. Klary – «zachęca ją do wzgardzenia światem, w żarliwej mowie wykazuje jej, jak próżną jest nadzieja pokładana w świecie i jak zwodnicze są jego pozory. Wsącza w jej uszy słodycz zaślubin

z Chrystusem» (Lg 5). Św. Klara musiała to naprawdę zrozumieć, skoro później pisze do Agnieszki Praskiej: «Omiń wszystkie sidła, w które w tym zwodniczym i niespokojnym świecie uwikłani są jego ślepi miłośnicy i całym sercem pokochaj Tego, który się cały oddał dla twej miłości» (3L, 15). Podstawowe i 'pierwotne' złudzenie, które sprawia, że postrzegamy 'świat', jako rzeczywistość przeciwną Bogu, wydającą się atrakcyjną, a która faktycznie jest śmiertelnością, zdającą się przynosić szczęście a w rzeczywistości czyni niewolnikami i pozbawia radości i chęci do życia. W trzecim liście do Agnieszki, św. Klara odnośnie do tego zjawiska używa bardzo mocnych wyrażen: «Idąc Jego śladami, zwłaszcza pokory i ubóstwa, możesz Go niewątpliwie zawsze piastować duchowo w czystym i dziewiczym ciele; możesz ogarnąć Tego, który i ciebie, i wszystko ogarnia; możesz posiadać to, co w porównaniu z każdym przemijającym posiadaniem na tym świecie będziesz posiadała trwalej. Mylą się w tym niektórzy królowie i królowe tego świata, bo choć ich pycha dosięga nieba, a ich głowy dotykają chmur, będą w końcu zapomniani jak śmiecie» (3L 25-28). Komunia z Jezusem, przeżywana jako dar z siebie, zapewnia ochronę przed ryzykiem duchowej 'ślepoty'. Tylko oczyszczone spojrzenie, jak uczy nas św. Franciszek, potrafi we wszystkim widzieć Boga. Św. Klara pragnie w siostrach ukształtować właśnie takie spojrzenie, z którego płynie chwała: «Kiedy ta najświętsza matka wysyłała siostry posługujące poza klasztor, upominała je, że kiedy zobaczą piękne drzewa, okwiecone i pełne listowia, niech chwalą Boga; i podobnie, kiedy zobaczą ludzi i inne stworzenia, niech zawsze za wszystkie i we wszystkich tych rzeczach chwalą Boga» (14Proc 9). Postrzeganie rzeczywistości, jako Boga jest pierwszym krokiem, aby odnaleźć ślady w drodze do Królestwa.

OCZYSZCZENIE SERCA

Jeśli czyste postrzeganie odczytuje rzeczywistość w Bożej prawdzie, to serce poddaje ją osadowi, ocenia ją oraz interpretuje.

Rozeznanie, jako 'poddanie osadowi', jest następnym krokiem, gdzie rzeczywistość zostaje zestawiona z wartościami, które podtrzymują i ukierunkowują życiową drogę.

Według świadectwa Bony de Guelfuccio, św. Franciszek napominał młodą Klarę, aby troszczyła się o swoje serce upodabniając je do Serca Jezusa: «Zawsze zachęcał ją, by się nawróciła do Jezusa Chrystusa». Dla osoby wierzącej nawrócenie jest istotnym elementem, niczym oddech, by móc nadal żyć. W ciągu swojego życia Klara poznała jak łatwo serce staje się twarde, rozprasza się, popełnia błędy; dlatego cieszy się, widząc że Agnieszka Praska «odnosi niespodziane i niewypowiedziane zwycięstwo nad przebiegłością chytrego wroga, nad zgubną pychą natury ludzkiej i nad próżnością zwodzącą serca ludzkie». Pycha i próżność nie pozwalają na prawdziwy osąd rzeczywistości, ponieważ powodują, że człowiek skupia się na sobie samym, a nie na Bogu, i dalej na drugim człowieku. Przeciwnie, jak przypomniał ostatnio papież Franciszek, «właściwością Ducha jest, aby nas odwołać od skupiania się na naszym «ja» - «wszystko dla nas» - nie - aby nas otworzyć na «my» wspólnoty: otrzymywać, aby dawać. Nie jesteśmy w centrum: jesteśmy narzędziem tego daru dla innych» (*Audiencja generalna*, 6 czerwca 2018).

Troska o serce ma miejsce wówczas, gdy w codziennym akcie oddania powierza się je Bogu: «Wpatruj się umysłem w zwierciadło wieczności, wzniesź duszę do blasku chwały, przyłóż serce do obrazu Boskiej istoty i przez kontemplację cała się przemieniaj w obraz samego Bóstwa, abyś i ty odczuła to, co odczuwają przyjaciele kosztując ukrytej słodyczy, zachowanej od początku przez Boga dla tych, którzy Go miłują» (3L 12-14).

Autentyczne rozeznanie wymaga doskonałego umiłowania spraw Bożych, umiejętność rozpoznania w wydarzeniach, w osobach, które spotykamy, w siostrach, z którymi żyjemy, jak i z tymi, którzy mieszkają w innych szerokościach geograficznych, aromatu i smaku Ewangelii. To ćwiczenie się w kontemplacji, dzięki której osądzanie

dojrzewa i staje się cnotą dyskrecji, zostało w sposób szczególny powierzone właśnie wam, drogie siostry. Św. Klara jest prawdziwą mistrzynią dyskrecji: rzeczywista sytuacja, wyznawane wartości, prowadzenie dialogu aż do końca, unikając pobłażania i wygodnych kompromisów. «A ponieważ nasze ciało nie jest ze spiżu, ani siły nasze nie są jak skała, przeciwnie, jesteśmy kruche i skłonne do wszelkiej słabości cielesnej, dlatego proszę cię, najdroższa, powstrzymaj się mądrze i roztropnie od nieroztropnej i niemożliwej surowości w postach, którą, jak wiem, zaczęłaś stosować, i proszę cię, abyś żyjąc chwaliła Boga, oddawała Panu cześć rozumną i aby twoja ofiara była zawsze zaprawiona solą roztropności» (3LAg 38-41).

OCZYSZCZENIE PRAGNIENIA

Proces rozeznania jest ukierunkowany na to, byśmy czuli się wezwani przez Słowo Boże do życia w posłuszeństwie, czyli prowadzi do życia w sposób ewangeliczny podążając śladami Jezusa, aby w świecie umacniało się Boże Królestwo. Nasze projekty są wówczas dobre, jeśli nie są 'tylko naszymi', jeśli rodzą się niczym źródło, z gotowości nas wszystkich do współpracy z dziełem, którego Bóg już dokonuje.

Dobrze jest więc wybierać to, co nas utrzymuje zjednoczonymi z Panem, zaś należy odrzucać to, co nas od Niego oddala. Św. Klara mogła odmówić propozycji papieża Grzegorza IX – by zostać zwolnioną ze ślubu najwyzszego ubóstwa i przyjąć posiadłości

zaofiarowane przez samego papieża – oraz z prostotą i szczerością oznajmić: «Ojcie święty, pod żadnym warunkiem i nigdy, na wieki, nie chcę być zwolnioną z naśladowania Chrystusa!» (Lg 14). I w podobnej sytuacji, napomina Agnieszkę Praską, by objęła ramionami ubogiego Chrystusa (por. 2L 17-18).

Jakże cenna i znacząca jest wskazówka, którą zarówno św. Klara jak i św. Franciszek kładą jako pieczęć w swoich "regułach", niczym syntezę całej *forma vitae*: «Lecz niech pamiętają, że nade wszystko powinny pragnąć mieć Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem, modlić się zawsze do Niego czystym sercem i mieć pokorę, cierpliwość w utrapieniach i chorobie oraz kochać tych, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Kto zaś wytrwa aż do końca, ten będzie zbawiony» (Rkl X, 9-13).

W świetle tych słów, syntezy całego życia, sądzimy, że w życiu św. Klary i przez św. Klarę dokonano się to, o czym papież Franciszek przypomina nam wszystkim w adhortacji apostoelskiej *Gaudete et Exsultate*: «Rozeznanie [...] jest prawdziwym wyjściem ku tajemnicy Boga, który pomaga nam żyć misją, do jakiej nas powołał dla dobra braci». (GE 175).

Życzę Wam, moje Ubogie Damy, abyście mogły radośnie przeżyć uroczystość naszej umiłowanej siostry i matki, Świętej Klary z Asyżu!

Rzym, 2 sierpnia 2018 roku
Święto Porcjunkuli



Fr. Michael Anthony Perry, ofm

Br. Michael Anthony Perry, ofm
Minister generalny i sługa